



# Echo Lipska

ROK XXV

NR 178

LIPIEC - SIERPIEŃ 2017

cena 1 zł

Lokalna gazeta samorządowa



## W numerze:

- ◆ *Mieszkańcy Lipska w Naumowiczach*
- ◆ *Trzy tygodnie zabaw w MGOK*
- ◆ *Prace nad projektem nabierają tempa*
- ◆ *Biebrzańskie LGD otrzymały dofinansowanie*
- ◆ *Powstanie boisko do piłki ręcznej*
- ◆ *Akcja krwiodawstwa w Lipsku*
- ◆ *3. Rajd Rowerowy już wkrótce*
- ◆ *Dzień Strażaka w Gminie Lipsk*
- ◆ *Dzień Ochrony Środowiska*

**NAUMOWICZE 2017**

# Mieszkańcy Lipska w Naumowiczach - fotogaleria



## Mieszkańcy Lipska w Naumowiczach

Data 13 lipca jest pamiętną datą w świadomości mieszkańców Lipska. W 1943 roku, 50 mieszkańców Lipska i okolic zostało aresztowanych przez hitlerowców a następnie rozstrzelanych na Fortach w Naumowiczach. Wśród zamordowanych była także Marianna Bierska, beatyfikowana w 1999 r. przez Papieża Jana Pawła II.

Wydarzenie to do tej pory istnieje w zbiorowej świadomości społeczeństwa gminy Lipsk. Każdego lata, w pierwszą sobotę przypadającą po 13 lipca, z Lipska do miejsca kaźni wyrusza delegacja, aby oddać hołd pomordowanym. Liczba zainteresowanych wspólnym wyjazdem z roku na rok rośnie. W tym roku z Lipska wyjechało 80 osób: mieszkańcy gminy, rodziny pomordowanych, harcerze z 6. Lipskiej Drużyny Harcerskiej Służby Granicznej „Żubry”, Chór Parafialny z Lipska, nauczyciele, samorządowcy oraz przedstawiciele powiatu augustowskiego.



W uroczystej mszy świętej na Fortach w Naumowiczach wzięli udział mieszkańcy pobliskich miejscowości: między innymi z Adamowicz, Hołynki, Spooekin, Naumowicz. Na miejsce kaźni przybyła także piesza pielgrzymka z Grodna.

Oprócz uczestnictwa w mszy świętej, złożenia kwiatów i zapalenia zniczy na miejscu kaźni, uczestnicy wyjazdu mieli także okazję zwiedzić Grodno oraz uczestniczyć w święcie z okazji Urodzin Stefana Batorego obchodzonych hucznie w Grodnie, mieście, gdzie rezydował ten monarcha.

Organizatorem wyjazdu do Naumowicz jest Urząd Miejski w Lipsku oraz Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku.

(IW)

## Stock znów na najwyższym podium!

W niedzielę, 30 lipca, na Orliku w Lipsku odbył się Turniej Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku. Do walki stanęły trzy drużyny.

- Zainteresowanie nie było zbyt duże. Być może z uwagi na wakacje, gdy każdy organizuje czas we własnym zakresie. Po-

mimo dużego upału do walki stanęły drużyny STOCK, BIEBRZA oraz PUSTA. Drużyny zagrały systemem każdy z każdym. Swoje mecze pewnie wygrała drużyna STOCK tym samym zajmując pierwsze miejsce po raz drugi z rzędu w Lipsku. Przypomnę, że drużyna ta wygrała także turniej na Dni Lipska w czerwcu. Drugie miejsce zajęła drużyna BIEBRZA a trzecie PUSTA. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Mateusz Dobko z drużyny PUSTA – komentuje trener i organizator turnieju Arkadiusz Boguszewski.

(Oprac. IW)



## Trzy tygodnie zabaw w MGOK

Od 26 czerwca do 14 lipca w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku organizowane były zajęcia wakacyjne dla dzieci. Z naszej oferty skorzystało łącznie 55 dzieci, które pozostały w Lipsku na wakacje lub wypoczywały w naszym mieście.



- Oferta była bogata, co dzień dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych, kulinarnych, ruchowych czy muzycznych. Wszystko jest dostosowane do ich potrzeb i możliwości. W programie znalazły się także dwie wycieczki: do pobliskiej wioski indiańskiej w Puszczykówce oraz do Poczopka – mówi Barbara Tarasiewicz, instruktor prowadzący zajęcia na półkoloniach.

Dzieci w MGOK bawiły się wyśmienicie. Nikt nie narzekał na nudę. W półkoloniach zorganizowanych przez MGOK w Lipsku wzięły udział dzieci od 6 do 13 lat.



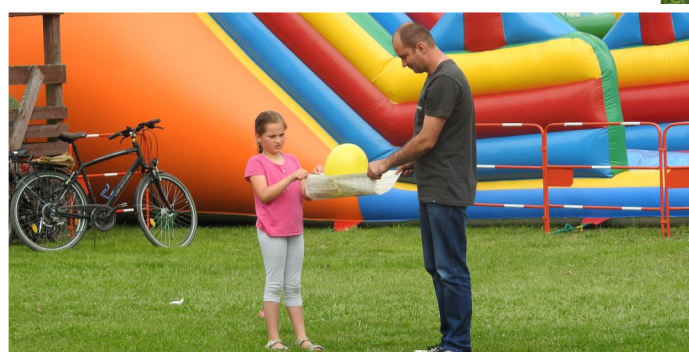
- Chętnych do udziału w półkoloniach było znacznie więcej niż mogliśmy przyjąć. Jednorazowo w zajęciach brało udział 40 dzieci. Cieszymy się, że nasza oferta trafia do tak dużej grupy odbiorców – mówi Wiesław Bochonko, dyrektor MGOK w Lipsku.

(IW)



# Biebrzański Piknik Rodzinny

W dniu 22 lipca, w Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji w Lipsku odbył się Biebrzański Piknik Rodzinny. Najmłodsi mieli okazję skorzystać z tzw. dmuchańców, wraz z rodzicami wzięli też udział w Turnieju Rodzinnym. Wieczorem zagrał zespół InFactor. Organizatorem rodzinnej imprezy był Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury.



## Prace nad projektem transgranicznym nabierają tempa

Osiem miesięcy temu Gmina Lipsk w partnerstwie z Rejonem Grodzieńskim złożyła concept note do Instytucji Zarządzającej. Teraz przyszedł czas, aby złożyć pełną wersję wspólnego, polsko – białoruskiego projektu. W związku z tym, w dniach 28 lipca oraz 3 sierpnia strony partnerstwa spotkały się, aby omówić szczegóły.

W dniu 28 lipca w Grodnie na Białorusi, w siedzibie władz Rejonu Grodzieńskiego, oraz kilka dni później, 3 sierpnia w Białymstoku odbyły się spotkania dotyczące przygotowania wniosku o dofinansowanie oraz wspólnej realizacji projektu pn.: „Improvement of transport accessibility in the area of the Polish – Belarusian borderland through modernisation of local roads in the Lipsk Community and the Grodno Region” („Poprawa dostępności komunikacyjnej terenów polsko – białoruskiego pogranicza poprzez modernizację dróg lokalnych na terenie Gminy Lipsk i Rejonu Grodzieńskiego”) w ramach Priorytetu 2.1 Improvement and development of transport services and infrastructure (2.1 Poprawa i rozwój usług transportowych i infra-



struktury) Programu Współpracy Transgranicznej EIS Polska – Białoruś – Ukraina 2014-2020. Podczas spotkania omawiane były między innymi: działania dotyczące budowy silnego partnerstwa, udział finansowy partnerów w projekcie, podział zadań do realizacji, działania związane z promocją projektu.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele trzech partnerów: Burmistrz Lipska, Lech Łępicki wraz z pracownikami, przedstawiciele Rejonu Grodzieńskiego: Jan Wasilewski, starosta Rejonu Grodzieńskiego, Stanisław Żywolewski, wicestarosta Rejonu Grodzieńskiego wraz z pracownikami, oraz Igor Lebedzki, przewodniczący Rady Powiatu Rejonu Grodzieńskiego i przedstawiciele Unitarnego Przedsiębiorstwa Komunalnego Projektowo - Remontowo - Budowlanego „Grodnoobldostroj” z Grodna.

Termin złożenia wspólnego, pełnego wniosku mija 4 września 2017 r.

(IW)

## PROTOKÓŁ z posiedzenia jury XVII Suwalskiego Jarmarku Folkloru 2017

Jury w składzie:

- **prof. dr hab. Zbigniew Przerembski** –Instytut Muzykologii Uniwersytetu Wrocławskiego i Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie; etnomuzykolog;
- **prof. dr hab. Gustaw Juzala** –Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego; etnomuzykolog;

po przesłuchaniu i obejrzeniu w dniu 29 lipca 2017 w przeglądzie konkursowym: 10 zespołów śpiewaczych, 6 solistów śpiewaków oraz 1 wykonawcy w kategorii Mistrz – Uczeń („Duży – Mały”) – podjęło następujące ustalenia:

Przyjmując kryteria merytoryczno – kulturowe, a także ograniczenia wynikające z regulaminu kazimierskich festiwali – jury sugeruje, aby na przyszłorocznym Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą (2018) region Suwalszczyzna reprezentowany był przez następujących wykonawców:

- **w kategorii zespołów (seniorów):**
- zespół śpiewaczy „Zajączkowiaki” z Zajączkowa;
- zespół śpiewaczy „Zorniczeńka” z Wysokiego gm. Raczki;
- **w kategorii solistów śpiewaków (seniorów):**
- śpiewaczkę Janinę Chmielewską z Przerośli;
- śpiewaczkę Małgorzatę Makowską z Suwałk;

- **w kategorii „Duży –Mały”:**
- śpiewak-uczeń Grzegorz Jurguc z Jastrzębnej (gmina Sztabin) i Mistrz Marcin Lićwinko.

Jury sugeruje, aby na tegorocznym Ogólnopolskim Festiwalu „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej – region Suwalszczyzna reprezentowany był przez następujących wykonawców:

**trio żeńskie Magda Balewicz, Zuzanna Kozłowska i Małgorzata Makowska** z Suwalszczyzny.

Jury sugeruje, aby na pozostałych festiwalach makroregionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych Suwalszczyznę (w sezonie 2017/18) reprezentowały: zespół „Znaroku” z Przerośli oraz uczestnicy z Suwalszczyzny 51 Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą 2017.



## Biebrzańskie LGD otrzymały dofinansowanie z RPO

Zarząd Województwa zdecydował o dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego dwóch projektów inwestycyjnych dotyczących rewitalizacji. Wsparcie otrzymają gminy należące do LGD Fundusz Biebrzański.



W Lipsku, w budynku dawnej szkoły podstawowej powstanie Lipski

Ośrodek Lokalnej Aktywności, który ma pełnić funkcję centrum edukacyjnego, sportowego i kulturalnego integrującego mieszkańców. Gmina zrealizuje ten projekt w partnerstwie z Towarzystwem Przyjaciół Lipska. Ten projekt wart jest 554 tys. zł. Dotacja z RPO to 471 tys. zł. Z kolei w Dąbrowie Białostockiej zostaną

zrewitalizowane dwa parki miejskie przy Placu Tadeusza Kościuszki. Powstaną m.in. nowe ścieżki, scena i fontanna. Zostanie zamontowane nowe oświetlenie. Wartość projektu to 1,1 mln zł. Dofinansowanie z RPOWP wynosi 669,8 tys. zł. Partnerem gminy w tym projekcie jest Fundacja GAMA.

Kościelny (jeden – 409 tys. zł dofinansowania) oraz Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej (dwa projekty – 200 tys. zł i 197 tys.).

(oprac. na podst. Wrota Podlasia)

Zarząd wybrał do dofinansowania jeszcze trzy projekty, zgłoszone w ramach Lokalnej Grupy Działania Biebrzański Dar Natury. Wszystkie zakładają zwiększenie aktywności lokalnej, m.in. poprzez aktywizację zawodową. Warte są łącznie 860 tys. zł, a dofinansowanie wyniesie ok. 806 tys. zł. Projekty zrealizują: Gmina Bargłów

## Powstanie boisko do piłki ręcznej

Do końca października przy Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku stanie nowe boisko do piłki ręcznej. Wartość inwestycji to blisko 157 tys. zł.

Nowa inwestycja realizowana przez gminę Lipsk pn. „Zagospodarowanie na cele rekreacyjne terenu przy budynku Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku”, w ramach której planowana jest budowa boiska do piłki ręcznej; nabiera tempa. 27 lipca burmistrz podpisał umowę na realizację tego projektu, którego wartość to 156.149,68 zł, w tym dofinansowanie 63,63%, tj. 99.358,00 zł. Projekt będzie realizowany ramach

poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 dla obszaru Lokalnej Grupy Działania – Fundusz Biebrzański. Obecnie realizacja jest na etapie rozeznania cenowego, mającego na celu wyłonienie wykonawcy.

Na efekty nie trzeba będzie długo czekać, gdyż z końcem października boisko ma być oddane do użytku, z czego ucieszą się zapewne szczypiornicy z naszej szkoły.

(IW)

### Ogłoszenie

Urząd Miejski w Lipsku zachęca mieszkańców gminy Lipsk do adopcji bezdomnych psów odłowionych w gminie Lipsk, znajdujących się w Schronisku w Radysach, Biała Piska.

Wybór psów jest duży, ponieważ w powyższym schronisku znajdują się 34 psy z naszej gminy.

Każdy adoptowany pies pomniejszy koszty utrzymania zwierząt w schronisku ponoszone przez gminę Lipsk, a adoptującemu okaże dozągoną psią miłość.

Burmistrz Lipska  
Lech Łępicki

### Kontakt w sprawie adopcji:

Schronisko  
dla Bezdomnych Zwierząt  
Dworakowska  
Grażyna Jadwiga

12-230 Biała Piska  
Radysy 13  
Tel. 506 713 343



# Akcja krwiodawstwa w Lipsku

Ochotnicza Straż Pożarna w Lipsku po raz kolejny zorganizowała w Lipsku akcję zbiórki krwi. W sobotę, 22 lipca krew oddało 26 osób. W sumie honorowi dawcy zasilili bank krwi o 11,7 litra tego cennego płynu. – Dziękujemy za udział w akcji HDK w Lipsku. O kolejnych akcjach organizowanych na naszym terenie będziemy informowali na bieżąco – mówią strażacy z OSP w Lipsku.



W ten sposób pojawiają się duże braki krwi w poszczególnych centrach krwiodawstwa. Dlatego Regionalne Centra Krwiodawstwa zwracają się z apelem o oddawanie krwi również podczas wakacji czy urlopów. Przypominamy, że krew można oddawać zarówno w siedzibach regionalnych centrów krwiodawstwa jak i w ich oddziałach terenowych czy stałych punktach poboru krwi. Centra organizują również akcje wyjazdowe. Wykorzystują do tego specjalne mobilne punkty poboru krwi tzw. krwiobusy. Szczegółowy harmonogram akcji krwiodawstwa znajdziecie na stronach poszczególnych centrów krwiodawstwa <http://krew.info/zapasy>.

## Czy wiesz, że:

- Krew jest niezastąpiona.
- Co minutę potrzebny jest litr krwi – to 2 dawców – to Wy!
- Każdego dnia potrzeba ponad 1.000 litrów krwi to aż 2.000 dawców.

Zwykle podczas operacji zużywa się ok. 2 litrów krwi, przy przeszczepach potrzeba 10 – 15 litrów.

(Oprac. IW)

W miesiące wakacyjne co roku występują duże braki krwi. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy są: większa liczba wypadków przy jednoczesnym zmniejszeniu się dawców. Duża liczba wypadków w miesiącach letnich spowodowana jest zwiększonym natężeniem ruchu związanym z okresem wakacyjnym. W 2015 roku w lipcu i sierpniu doszło łącznie do 6 300 wypadków drogowych w wyniku, których zostało rannych prawie 8000 osób. Część z nich potrzebowała transfuzji krwi. Krwiodawcy natomiast tak jak wszyscy korzystają z możliwości wypoczynku na urlopach. Młodzi krwiodawcy, ci uczący się nie mają natomiast możliwości oddania krwi na akcjach organizowanych w ich szkołach czy na uczelniach z powodu wakacji.







# BIULETYN

## TPŁ LIPSK N/BIEBRZĄ

### 3 Rajd Rowerowy poświęcony pamięci ofiar Jasionowa już wkrótce

#### Pamięć o nich nigdy nie zginie

Największą wojenną tragedię przeżyli mieszkańcy Jasionowa 26 sierpnia 1943 roku. Niemiecka żandarmeria z posterunku w Lipsku, funkcjonariusze gestapo z Grodna i oddział Jagdzug z Krasnego okrążyli wieś. Wypędzono wszystkich mieszkańców, a następnie zgromadzono w jednym budynku. Mieszkańcom kilku okolicznych wsi, Skieblewa, Krasnego, Kurianki, nakazano wykopać dół. Ofiary ustawiano na krawędzi dołu i kolejno strzałem w tył głowy zabijano, dzieci wrzucano żywcem do dołu. Zamordowano w Jasionowie 58 osób, w tym 19 dzieci. Po masakrze i zrabowaniu mienia część budynków rozebrano, a część spalono.

W miejscu zbrodni stoi dziś kaplica i pamiątkowy pomnik. „Na dzień Matki Boskiej 26 sierpnia 1943 r. zginęła cała wieś...” głosi napis na cokole figury Matki Boskiej w Jasionowie.

W tym roku przypada 74 rocznica pacyfikacji przez wojska niemieckie wsi Jasionowo. Przy zbiorowej mogile pomordowanych mieszkańców, 27 sierpnia 2017 r., o godz. 12:00 odprawiona zostanie uroczysta Msza św. w intencji ofiar pacyfikacji.

#### Rajd Rowerowy Poświęcony Pamięci Ofiar Jasionowa

Inicjatywą, która przyczynia się do kształtowania postaw patriotyzmu lokalnego, jest rowerowy Rajd Pamięci Ofiar Jasionowa, którego organizatorem jest Towarzystwo Przyjaciół Lipska.

**JASIONOWO PAMIĘTAMY**

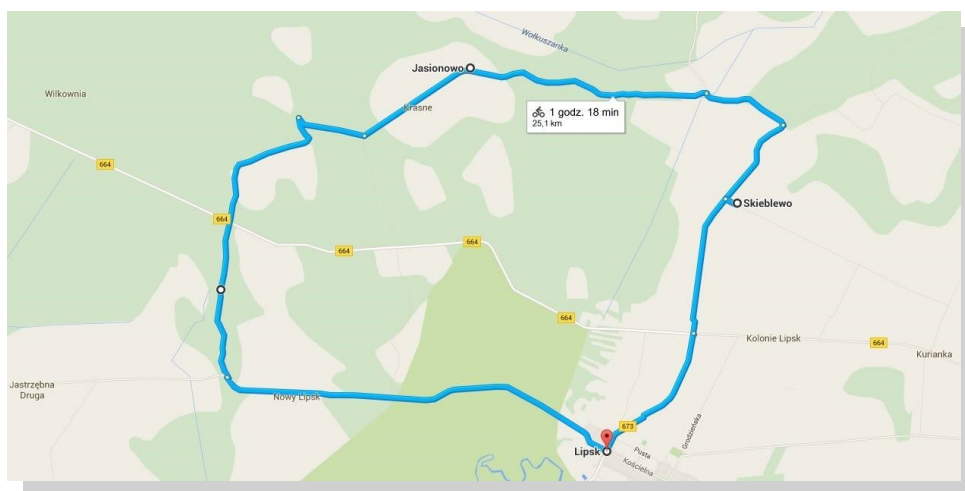
## 3. RAJD JASIONOWA

27. SIERPNIĄ 2017 ROKU

PROGRAM RAJDU ROWEROWEGO:

- 10:00 - ZBIÓRKA - LOLA (DAWNA SZKOŁA PODSTAWOWA)
- 10:30 - WYJAZD DO JASIONOWA PRZEZ NOWY LIPSK
- 12:00 - MSZA ŚWIĘTA W JASIONOWIE
- 13:00 - WYJAZD DO LIPSKA PRZEZ KRASNE I SKIEBLEWO
- 15:00 - OGNISKO (PROWIAANT ZAPEWNIĄ ORGANIZATOR)
- 16:00 - POWRÓT DO LIPSKA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Zapraszamy społeczność Lipska i okolic do wzięcia czynnego udziału w hołdzie pomordowanym.

- W tym roku odbędzie się już trzecia edycja Rajdu. Mamy nadzieję, że weźmie w niej udział jeszcze więcej osób niż w zeszłym roku, czy dwa lata temu. Po ostatnim Rajdzie wielu uczestników zapowiadało swoją obecność w tym roku. Mam nadzieję, że dotrzymają słowa - mówi Monika Kobeldzis, prezes stowarzyszenia Towarzystwo Przyjaciół Lipska.

(IW)

## Uprzejmie przypominamy, że składka członkowska na rok 2017 pozostaje bez zmian i wynosi 25 zł za rok!

Uwaga! Nowy numer konta Towarzystwa Przyjaciół Lipska:  
76 1240 5888 1111 0010 7128 4810

Uprzejmie prosimy o dokonywanie wpłat na nowe konto bankowe!

Zarząd TPL

### STRAŻ GRANICZNA INFORMUJE



#### ZAKAZ WEJŚCIA NA PAS DROGI GRANICZNEJ

Na podstawie art. 9 ust.3 Ustawy z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (Dz. U. z 2015 r. poz. 930 - tekst jednolity, z późn. zm) na wniosek Komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej Wojewoda Podlaski Rozporządzeniem Nr 6/2014 z dnia 10 listopada 2014 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wprowadzenia zakazu przebywania na niektórych odcinkach pasa drogi granicznej (Dz. Urz. Woj. Podl. rok 2014 poz. 3718) wprowadził zakaz przebywania na odcinkach pasa drogi granicznej położonych w Gminie Lipsk od znaku granicznego nr 599 do znaku granicznego nr 627.

**Złamanie  
„ZAKAZU WEJŚCIA NA PAS DROGI GRANICZNEJ”  
grozi grzywną do 500 zł.**



#### ZAKAZ WJAZDU DO LASU POJAZDAMI SILNIKOWYMI, ZAPRZĘGOWYMI I MOTOROWERAMI

Uprzejmie informujemy, iż na zasadzie art. 29 Ustawy z dnia 28 września 1991r. o lasach (Dz. U. z 2015 r. poz. 2100 - tekst jednolity, z późn. zm):

*1. Ruch pojazdem silnikowym, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach.*

*Nie dotyczy to inwalidów poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb.*

*1a. Jazda konna w lesie dopuszczalna jest tylko drogami leśnymi wyznaczonymi przez nadleśniczego.*  
*2. Postój pojazdów, o których mowa w ust. 1, na drogach leśnych jest dozwolony wyłącznie w miejscach oznakowanych.*

Na zasadzie art. 161 Ustawy z dnia 20 maja 1971r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2015 r. poz. 1094 - tekst jednolity, z późn. zm):  
*Kto nie będąc do tego uprawniony albo bez zgody właściciela lub posiadacza lasu, wjeżdża pojazdem silnikowym, zaprzęgowym lub motorowerem do nienależącego do niego lasu, w którym jest to niedozwolone, albo pozostawia taki pojazd w lesie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, podlega karze grzywny.*

**Naruszenie przedmiotowego zakazu jest zagrożone karą grzywny w drodze mandatu karnego do 500 zł.**

Przedstawiciele Służby Leśnej oraz funkcjonariusze Straży Granicznej są uprawnieni do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego za ww. wykroczenie.



PLACÓWKA STRAŻY GRANICZNEJ  
w Lipsku  
ul. Pusta 34  
+48 87 64 509 00



### BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Izabela Wróbel, Agnieszka Boruch

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23. G.P.II-441/351/82

## POZNAJMY NOWE MIEJSCA I LUDZI!



Na terenie Suwalszczyzny jest wiele ciekawych miejsc i obiektów wartych odwiedzenia. Atrakcje te mają różny charakter.



Stowarzyszenie „Pomóż Sobie” w ramach realizacji zadania publicznego pt.: „Organizacja zajęć turystycznych i rekreacyjno-integracyjnych w formie aktywnego wypoczynku – profilaktyka przeciwalkoholowa” podążało Turystycznym Szlakiem Bajkowych Wiosek. W niedzielę, 30 lipca 2017 r. odwiedziliśmy w Puńsku Wioskę Dwoch Mistrzów i w Rutce Tartak Dolinę Przygód nad Szeszupą. W każdej z Wiosek braliśmy udział w licznych zabawach i animacjach. Pamiątką dla dzieci po odbytej podróży zostały Karty Wędrowców.

Turystyka i rekreacja przeprowadzone w formie wycieczek dają możliwość aktywnego zwiedzania i poznania nowych miejsc i terenów. Są również ważnym elementem na rzecz integracji rodziny i działań z osobami niepełnosprawnymi poprzez wspólne spędzanie czasu. Wyjazd udało się zorganizować dzięki dofinansowaniu Gminy Lipsk oraz środków własnych Stowarzyszenia „Pomóż Sobie”.

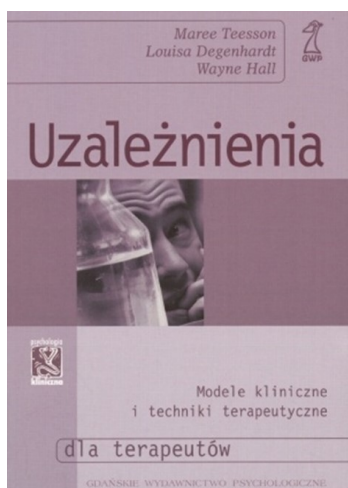
(AS)



## Stowarzyszenie „Pomóż Sobie” i Biblioteka Publiczna polecają:

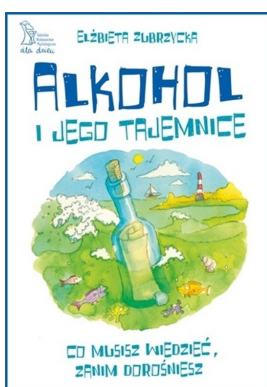
W ramach realizacji zadania publicznego pt.: „Organizacja zajęć turystycznych i rekreacyjno-integracyjnych w formie aktywnego wypoczynku – profilaktyka przeciwalkoholowa” Stowarzyszenie „Pomóż Sobie” nawiązało współpracę z Miejsko-Gminną Biblioteką w Lipsku. Zadanie obejmowało wyjazdy rekreacyjno-integracyjne skierowane do całych rodzin z różnych środowisk, abstynenckich i uzależnionych, oraz działania informatyczno-profilaktycznych na rzecz środowiska lokalnego.

Kształtowanie postaw abstynenckich wiąże się z pogłębianiem wiedzy i wzmacnianiem czynników chroniących przed zagrożeniami. Miejsko-Gminna Biblioteka w Lipsku poleca publikacje, które mogą być w tym pomocne:



Książka poświęcona jest teoriom uzależnienia, skutkom zdrowotnym uzależnienia od alkoholu i innych substancji oraz diagnozowaniu

i podejmowaniu interwencji w przypadkach uzależnienia. Skierowana jest do studentów psychologii, psychologów, terapeutów oraz wszystkich specjalistów pracujących z osobami uzależnionymi od substancji zmieniających świadomość.

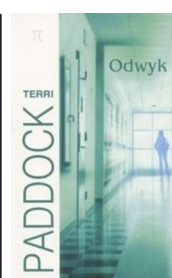


Niniejsza książka jest adresowana do dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 14 lat. Dostarcza rzetelnej wiedzy na temat działania alkoholu i mechanizmu choroby alkoholowej.

Wyjaśnia niezrozumiałe zachowania osób dotkniętych tym problemem i przygotowuje do zmian zachodzących po podjęciu leczenia. Dzięki tej książce dzieci nauczą się rozpoznawać i akceptować uczucia – swoje i innych osób. Dadzą sobie prawo do zaspokajania dziecięcych potrzeb, do radości, zabawy i do rozwoju.

źródło opisu: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2011

źródło okładki: www.gwp.pl



Justine jeden jedyny raz upiła się w gronie szkolnych kolegów. Ten błąd ciężko odpokutuje. Przechodziła po śmierci jej brata Joshua rodzice umieszczają dziewczynę w prywatnym ośrodku terapeutycznym Come Clean, przeznaczonym

dla tzw. "trudnej młodzieży", uzależnionej od narkotyków i alkoholu. Początkowo przyjęta na obserwację, Justine musi pozostać w ośrodku przez wiele miesięcy. Przechodzi gehennę. Zajęcia prowadzone przez instruktorów i personel to niekończące się pasmo przemocy, upokorzeń, znęcania nad słabszymi psychicznie. Wykorzystana seksualnie przez jednego z terapeutów próbuje uciec. Zostaje złapana oraz poddana jeszcze bardziej bezwzględny represjom i praniu mózgu. Adresowana do nieżyjącego brata, dwutorowa narracja wydobywa kontrast między szczęśliwym dzieciństwem bohaterki, a traumą, jaką przeżywa w Come Clean.

# Dzień Strażaka w Gminie Lipsk

**W niedzielę, 6 sierpnia, w Kuriance odbyły się obchody Dnia Strażaka. Wzięli w nich udział ochotnicy z terenu gminy oraz zaproszeni goście. Swoją obecnością zaszczyli wszystkich zgromadzonych Wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński.**

Uroczystość rozpoczęła msza św. odprawiana w remizie OSP w Kuriance, która na tę okoliczność przemieniła się w kaplicę. Po



mszy św. zebrani przemaszewali na plac przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Kuriance, gdzie odbyła się dalsza część, czyli uroczysty apel, podczas którego druhowie otrzymali odznaczenia za zasługi i za wysługę. Nie zabrakło także wystąpień i przemówień okolicznościowych.

- Często bywa, że strażacy ochotnicy są na miejscu zdarzenia nawet przed Państwową Strażą Pożarną, za co należą się im



podziękowania – mówił w trakcie uroczystości Wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji Poseł na Sejm RP Jarosław Zieliński.

- Ochotnicza Straż Pożarna na naszym terenie, chociaż z burzliwą historią, dziś są fundamentem bezpieczeństwa. Na naszym terenie jest 5 jednostek OSP. Jako burmistrz to doceniam, w tym roku kończymy budowę remizy dla OSP Siółko. Mam też nadzieję, że OSP w Lipsku powiększy swoją flotę o nowy samochód, który staramy się pozyskać z programu transgranicznego Polska – Białoruś – Ukraina. Będziemy wspierać w miarę naszych możliwości tę ważną pracę strażaków ochotników – mówił Lech Łepicki, burmistrz Lipska.

Tego dnia, z rąk Wiceministra MSWiA Jarosława Zielińskiego Medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali:

- Srebrny Medal – dh. Andrzej Stroczkowski

- Brązowy Medal – dh. Andrzej Marciniak  
Rozdano również odznaczenia „Za wysługę lat”:

- Odznakę za wysługę 55 lat uhonorowany został dh. Paweł Sewastianowicz

- Odznakę za wysługę 50 lat otrzymał dh. Antoni Buraczyk

- Odznakę za wysługę 45 lat otrzymał dh. Bronisław Sewastianowicz

- Odznakę za wysługę 40 lat otrzymali: dh. Jan Gorlewski i dh. Tadeusz Aszurkiewicz

- Odznakę za wysługę 30 lat otrzymali: dh. Tadeusz Zieziula, dh. Marian Makarewicz, dh. Stanisław Snopko

- Odznakę za wysługę 20 lat otrzymał dh. Adam Buiński

- Odznakę za wysługę 10 lat otrzymali: dh. Mirosław Siemionowicz i dh. Wojciech Buraczyk



- Odznakę za wysługę 5 lat otrzymali: dh. Kamil Siemionowicz i dh. Michał Roszkowski.

Natomiast w dowód uznania i szacunku oraz w podziękowaniu za współpracę burmistrz Lipska, Lech Łepicki wręczył pamiątkowe dyplomy, które otrzymali: Jarosław Zieliński, wiceminister MSWiA, Poseł na Sejm RP; st. bryg. Jarosław Wendt,



Podlaski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku; st. bryg. Leszek Krzyżewski, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Augustowie; Andrzej Sobolewski, Prezes Zarządu Miejsko – Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lipsku oraz dh. Mirosław Siemionowicz i Krzysztof Anuszkiewicz, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno – Gospodarczych w Augustowie.

(IW)

# KRÓTKI CHOĆ POBIEŻNY MÓJ ŻYCIORYS

## (część XIX pamiętników Jana Bartoszewicza)

Praca na Czurocznej szła normalnie, tylko może intensywniej, bo wszystko było związane z gwałtownym naporem wroga w głąb kraju. Jak tam było we wewnątrz kraju, to nie wiedzieliśmy, ale u nas pogarszało się z dnia na dzień.

Nareszcie otrzymaliśmy wiadomość, że Stalin doszedł do porozumienia z przedstawicielami polskiego rządu w Londynie – generałem Sikorskim, aby tworzyć oddziały Armii Polskiej z tych obywateli, którzy zostali przymusowo, a nawet i dobrowolnie, wywiezieni do Związku Radzieckiego. W tym celu byli wyznaczeni przez gen. Sikorskiego, jako emisariusze dla werbowania i formowania polskich oddziałów, generałowie: Zygmunt Bohusz-Szyszko i Władysław Anders. Z tego powodu rząd radziecki ogłosił dla wszystkich obywateli polskich, coś w rodzaju amnestii, polegało to na przyznaniu obywatelstwa polskiego i możliwości wyboru miejsca zamieszkania (za wyjątkiem stolicy i pasa strefy przyfrontowej) oraz wyboru miejsca pracy.

*(„Polskie Siły Zbrojne w ZSRR – potoczna nazwa: Armia Andersa (utworzona od nazwiska dowódcy – generała dywizji Władysława Andersa) – oddziały Wojska Polskiego podporządkowane legalnemu rządowi RP na emigracji, utworzone po wybuchu wojny III Rzeszy z ZSRR, zawarciu układu Sikorski-Majski i tzw. amnestii dla obywateli polskich z Rzeczypospolitej: zesłanych, uwięzionych w więzieniach śledczych NKWD i deportowanych do obozów koncentracyjnych Gulagu.*

*11 sierpnia 1941 roku Naczelny Wódz powierzył dowodzenie armią gen. dyw. Władysławowi Andersowi, przetrzymywanemu w więzieniu NKWD na Lubiance.*

*14 sierpnia 1941 roku podpisano umowę wojskową, która dała podstawę do rozpoczęcia formowania Armii Polskiej w ZSRR.*

*General Zygmunt Bohusz-Szyszko po podpisaniu układu Sikorski-Majski, stanął w sierpniu 1941 roku na czele Polskiej Misji Wojskowej w ZSRR, którą Naczelny Wódz, gen. Władysław Sikorski, wysłał do Moskwy dla przeprowadzenia wstępnych uzgodnień. Z powierzonego zadania wywiązał się znakomicie i już 8 sierpnia podpisane zostały niezbędne protokoły. W grudniu 1941 roku, stosownie do otrzymanego od generała Władysława Andersa polecenia, przystąpił do formowania 7 Dywizji Piechoty. Od marca do października 1942 roku był szefem sztabu Armii Polskiej w ZSRR”.*

– cytowane źródło: Wikipedia).

W niedługim czasie przyjechała do nas na Czuroczną cała administracja rejonowa (powiatowa) z przedstawicielem władzy wojewódzkiej. Ogłosili ogólne zebranie, na którym poinformowano nas o zarządzeniu władz centralnych, o nadaniu powyższych swobód i wręczono nam tymczasowe paszporty w jednobrzmiących językach: polskim i rosyjskim. Odczytali treść zawartej między państwami – Polską i ZSRR - umowy, punkt po punkcie. Dla mnie w pierwszym rządzie pozostał w pamięci punkt, który głosił, że „niezwłocznie zwolnić z więzień i z przymusowej pracy wszystkich obywateli polskich skazanych już i znajdujących się w toku rozpraw lub śledztwa jeszcze” oraz punkt o dostarczeniu im środków i pomocy materialnej, aby mieli możliwość udać się do miejsca wybranego sobie na zamieszkanie lub pracy. Dla mnie jawiła się nadzieja prędkiego zobaczenia zatraconego syna, dlatego też pozostałem na starym miejscu, a ze mną jeszcze kilka rodzin, a mianowicie: Bokuniewicz, Sienkiewicz, Folwarczny, Smyk i kilka rodzin żydowskich, tylko oni nie na Czurocznej, a na Ciepłówce, oddalonej od miasta Krasnowiszerska tylko o 3 km.

Po ogłoszeniu nam „dekretu wolności” ludność całą noc nie spała, a zbierali się w gromadki i wybierali sobie miejsce zamieszkania. Prawie wszyscy nie znali Rosji, więc gremialnie rzucili się do mnie, aby doradził im gdzie byłoby najlepiej osiedlić się do czasu zakończenia wojny. Wszyscy

mieliśmy dość ostrej i długiej zimy, więc chcieliśmy się osiedlić gdzieś w miejscowościach o cieplejszym klimacie, toteż radziłem południowy Ural, aż do nabrzeża Morza Kaspijskiego, gdzie mogliby znaleźć zatrudnienie w przemyśle związanym z rybołówstwem, a także w kolchozach stanic kozaków uralskich. Większość chciałaby się przedostać na Kaukaz, ale tam miejscowości były objęte działaniem wojennym, więc był to teren zakazany. Żydzi wybrali sobie teren środkowej Azji – okolice Taszkientu, bo tam są różne południowe owoce i klimat ciepły, więc tam odjechali. Nasi Polacy z rejonu augustowskiego, nie wiem z czyjej namowy, wybrali sobie miasto Złotoust na Uralu. Miasto to posiadało dużo metalurgicznych fabryk i różnych zakładów pracy, gdzie potrzebowano dużo robotników, ale fachowców, więc naszych „czornoroboczych” nie przyjęto, a skierowano w południowy Kazachstan, w Pietuchowski rejon i tam wcielono do poszczególnych kolchozów. Pisali do mnie potem, że pod względem wyżywienia mieli dobrze, bo zarobili nawet dużo ziarna pszenicy, ale pod względem opału, to było raczej źle, bo tam był brak lasów, a mieszkania opalano albo słomą, albo zbierano bydłęcy nawóz i fabrykowano „cegiełki” tzw. „kiziak”, który suszono i używano jako węgla.

W niedługim czasie po osiedleniu się w Kazachstanie było ogłoszenie, że Polacy zdolni do służby wojskowej mogą się zgłaszać do punktów werbunkowych skąd będą odprawiani do głównych punktów, gdzie będą formowane jednostki wojskowe Wojska Polskiego. Jednostki takie powstały w Bogurusłanie i pod Taszkientem – nazwy tej miejscowości nie pamiętam. Ludność polska gremialnie rzuciła się do wyjazdu, zwłaszcza młodzież.

Zgłaszających się w oznaczonych punktach zaraz mundurowali, uzbrajali, formowali jednostki wojskowe i w prędkim czasie zaczęli kierować na wyjazd za granicę, Morzem Kaspijskim, do Iranu, a poprzez Iran do Palestyny, Egiptu i Afryki. Dowódcą tych wysiedlonych ze Związku Radzieckiego wojsk polskich był gen. Władysław Anders.

Co dalej z tą Armią się stało, my pozostający na miejscu, nie mieliśmy o niej żadnej wiadomości. Może ktoś zada pytanie, i to całkiem słuszne pytanie, dlaczego ja nie wyjechałem z Czurocznej razem ze wszystkimi, jeżeliby nawet i nie ze wszystkimi razem, to przecież miałem możliwość wyjechać w inne miejsce? Otóż, właśnie dlatego, że czekałem na powrót syna z miejsca uwięzienia go, a wiedziałem, że na pewno będzie zwolniony i przybędzie do Krasnowiszerska. Myślałem, że jak wróci, a nas tu nie zastanie, będzie miał na całe życie żal do nas, rodziców, że dla towarzystwa, dla kompaniji, wyrzekliśmy się jedyne go syna. I tak – zostaliśmy i cierpliwie czekaliśmy, i to nawet dosyć długo, bo aż prawie do końca 1941 r.

Spotkania mego z synem nie potrafię opisać, było one i wesołe, i rzewno-płaczące. Wesołe z tego powodu, że nareszcie po tak długiej rozłące zobaczyliśmy się i znów jesteśmy razem, a rzewne, to z tego powodu, że trudno było go poznać, tak był mizerny i zabiedzony. Choć był młody, to wyglądem swym przypominał, co najmniej 60-letniego staruszka. Ubranie miał na sobie tak podejrzanie wyglądające, że matka nie pozwoliła mu pozostać w mieszkaniu, a kazała mu natychmiast zrzucić i wyrzucić na strych, na mróz, a jemu kazała wykopać się w nagrzanej wodzie i choć trochę uspokoić. Był bardzo nerwowo rozdygotany.

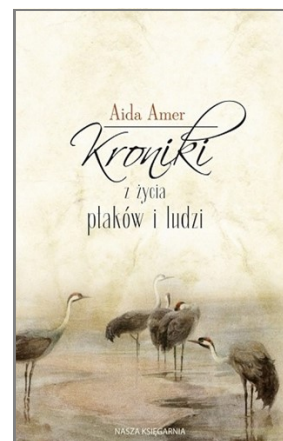
U nas na posiołku Ciepłówka był nocnym stróżem stary Żyd, Weber, który ze względu na słabe zdrowie i podeszłego wieku, pełnił te obowiązki. Ten dowiedziawszy się, że to jest mój syn, biegiem rzucił się na plac, gdzie ja pracowałem w brygadzie cieśli i z daleka zaczął krzyczeć: „Panie Bartoszewicz, panie Bartoszewicz! Prędeż, niech pan biegnie do domu!”. Ja wystraszyłem się, patrzę na powietrze, ale dymu nie widać, pytam, co się takiego stało, może jakieś nieszczęście, a on zadyszany od szybkiego biegu, nie może tchu złapać, nareszcie z trudem wykrzyknął: „Syn przy-

# MGOK Biblioteka Publiczna w Lipsku poleca:

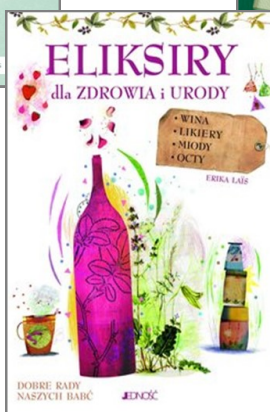
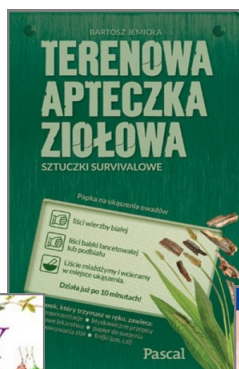
## książki dla dzieci



## książki dla dorosłych



## poradniki



## Obrzędowość żniwna i dożynkowa nad Biebrzą

„Żniwa należały jeszcze do niedawna do najważniejszych prac rolniczych w ciągu całego roku, toteż towarzyszyły im liczne zwyczaje i obrzędy z kończącym czas wytężonej pracy radosnym świętem dożynek. Żniwa rozpoczynano od zbioru żyta, które starano się zebrać jak najwcześniej, aby wypiec z nowej mąki chleb. Pierwszy wypiek chleba z nowej mąki kończył bowiem czas przednówka, kiedy często przymierano głodem. Rozpoczęcie żniw, zwane zażynkiem, przypadalo zwyczajowo w sobotę, którą powszechnie uważano za dzień „lekki do pracy”. Żyżano wówczas tylko kilka snopków zboża, tak, aby nie nad-werężyć mięśni, co miało być dobrą wróżbą na całe żniwa. Unikano rozpoczynania żniw w poniedziałki, które traktowano, jako dni „ciężkie”, wszelkie prace zainicjowane w tym dniu tygodnia miały trwać długo i być wykonywane z wyjątkowym wysiłkiem. Zwracano również uwagę, kto pierwszy we wsi rozpocznie sprzęt zbóż, dobrą wróżbą było, jeśli uczynił to gospodarz powszechnie szanowany, cieszący się dobrą opinią. (...) Tuż przed ścięciem pierwszych kłosów odmawiano modlitwy, po czym zwracano się do Boga z prośbą o pomoc podczas żniw. Z pierwszych garści zżętego zboża wiązano przewiąsło, którym obwiązywano gospodarza, składając mu równocześnie życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności, za które wręczał żniwiarzom tzw. wykup, tj. niewielką kwotę pieniędzy. Przewiąsło rozkładano też na drodze przed przejeżdżającym bryczką właścicielem majątku, co miało wymusić ofiarowanie żniwiarzom wykupu za umożliwienie dalszego przejazdu. Na obszarze dorzecza Biebrzy powszechnym zwyczajem było obwiązywanie przewiąsłem przydrożnych krzyży, co miało zapewnić Boże błogosławieństwo na czas żniw, chronić pole od gradu i deszczu.

Każdego dnia przed pracą modlono się, prosząc o opiekę Bożą nad żniwiarzami. Pracę rozpoczynała postacianka, czyli kobieta najsprawniej zżynająca zboże, która nadawała tempo pracy. Za szczęśliwy znak dla żniwiarza uważano znalezienie podwójnego kłosa, zwanego sporyszem. Za dobrą wróżbę poczytywano też spotkanie w drodze na pole osoby z pełnymi wiadrami wody, przeciwne znaczenie przypisywano pustym wiadrom, zwłaszcza jeśli były niesione przez kobietę. Bardzo złym znakiem było znalezienie w zbożu zawitki, tj. skręconych w węzeł kilkunastu źdźbeł zboża. Wiązały je osoby pragnące zaszkodzić właścicielowi pola i jego rodzinie, bowiem nie tylko powstrzymywała ona dalszy wzrost zboża, ale także sprowadzała nieszczęście na wszystkich krewnych gospodarza. Także sami żniwiarze unikali dotykania zawitki, obawiając się choroby lub innego nieszczęścia, toteż ich usunięciem zajmowały się osoby posiadające odpowiednią wiedzę i umiejętności jak to uczynić. Na zakończenie żniw, z ostatniej kępy niezżętych kłosów zboża, wiązano przepiórkę, zwaną też w okolicach Suchowoli i Moniek klemkopką lub plonkopką. Była ona symbolem zakończenia żniw.

Przepiórkę strojono kwiatami polnymi i z ogródków oraz gałązkami jarzębiny, co miało wpłynąć na wielkość ziarna zbóż w przyszłorocznych zbiorach. Ściernisko wokół „przepiórki” dokładnie oczyszczano, co miało sprawić, że w zbożu nie będą rosnać chwasty. Po ukończeniu pielienia układano koliście wokół przepiórki niewielkie kamienie, w jednym lub w dwóch rzędach. Do środka przepiórki wkładano płaski kamień, na którym rozkładano białą chusteczkę, a następnie kładziono kawałek

chleba. Po przystrojeniu przepiórki łapano za nogi dziewczynę, rzadziej chłopaka, ciągnąc ich trzykrotnie wokół tej ostatniej kępy zboża. Bywało, że „oborywano” przepiórkę gospodarzem, który musiał złożyć wykup żniwiarzom. Dożynki urządzano niegdyś w majątkach ziemskich, gdzie były połączone z zabawą organizowaną przez ich właścicieli, w podziękowaniu żniwiarzom za zebrane plony. Żniwiarze wręczałi gospodarzowi wieńiec dożynkowy, który wkładano wcześniej na głowę postacianki. Otrzymawszy życzenia, dziedzic składał symboliczny datek pieniężny, po czym oblewano żniwiarzy wodą, co miało zapewnić im zdrowie i dobry urodzaj w następnym roku. W czasie zabawy tańczono i śpiewano liczne piosenki o treści dożynkowej, często o humorystycznym charakterze. Dożynki, w odpowiednio skromniejszym wymiarze, odbywały się także w gospodarstwach chłopskich, zwłaszcza jeśli do pracy były wynajmowane osoby spoza rodziny gospodarza.

W okresie międzywojennym dożynki organizowały także parafie oraz władze samorządowe. Wieńce dożynkowe przystrajano symbolami religijnymi i patriotycznymi. Po II wojnie światowej właśnie te oficjalnie organizowane dożynki stały się jedyną formą kultywowania tego dawnego zwyczaju.

Niemal wszystkie opisane zwyczaje i obrzędy związane ze żniwami zanikły już współcześnie niemal całkowicie, jedynym wyjątkiem są tutaj dożynki. Tak szybki zanik bogatej obrzędowości żniwnej wynika głównie ze zmian techniki zbioru zbóż, które współcześnie nie wymagają takiego nakładu czasu i siły, jak jeszcze w nieodległej przeszłości.

(za: „Z biegiem Biebrzy”. Przewodnik historyczno-etnograficzny pod redakcją Artura Gawła i Grzegorza Ryżewskiego)



**3 września 2017 r. (niedziela)**

**godz. 10.00 - Msza św.**

**godz. 11.30 - rozpoczęcie**

**W trakcie konkurencje turniejowe,  
prezentacje artystyczne, konkursy  
oraz „Zabawa pod gwiazdami”.**



**Z a p r a s z a m y !**

Możesz kupić bilet do Biebrzańskiego Parku Narodowego nie wychodząc z domu!



Informujemy że Biebrzański Park Narodowy jako jeden z pierwszych parków narodowych w Polsce rozpoczął elektroniczną sprzedaż biletów w systemie eParki, za pomocą którego zakupią Państwo drogą elektroniczną dowolne karty wstępu na szlaki wodne, lądowe oraz licencje wędkarskie. Dzięki temu będą mogli Państwo lepiej zaplanować zwiedzanie parku i zakupić wymagane bilety w dowolnym miejscu oraz niezależnie od godzin pracy punktów sprzedaży. System jest dostosowany także do urządzeń mobilnych. Nam pomoże on też w pomiarach natężenia ruchu turystycznego w poszczególnych miejscach parku.

Jeśli korzystasz z platformy po raz pierwszy, zarejestruj się wpisując wybraną przez siebie nazwę użytkownika oraz hasło. W ten sposób utworzysz konto, dzięki któremu kupisz bilety we wszystkich parkach narodowych, które do tej pory przystąpiły do systemu elektronicznej sprzedaży. W chwili obecnej działa już w Wigierskim, Narwiańskim, Drawieńskim, Karkonoskim oraz w Parku Narodowym Gór Stołowych. W najbliższym czasie system ma być wprowadzany w kolejnych parkach narodowych. W przyszłości są też planowane inne wersje językowe oraz możliwość rozszerzenia oferty.

Jak zakupić kartę wstępu w siedmiu krokach. To proste:

1. Wejdź na stronę [www.eParki.pl](http://www.eParki.pl).
2. Kliknij w logo Biebrzańskiego Parku Narodowego i przejdź do strony zakupu biletów.
3. Zaloguj się wpisując swój login i hasło, które podałeś podczas rejestracji (jeśli się nie zalogujesz, zostaniesz o to poproszony podczas finalizowania transakcji).
4. Wybierz rodzaj karty wstępu i podaj ich ilość.
5. Wpisz na kogo jest bilet (w przypadku licencji wpisz także numer karty wędkarskiej).
6. Kliknij "umieść w koszyku" a następnie dokonaj płatności i poczekaj na potwierdzenie.
7. Wydrukuj bilet lub zachowaj go na urządzeniu mobilnym w celu okazania w razie kontroli.

Jeśli potrzebujesz faktury kliknij w zakładce "Moje bilety" dane firmy. Faktura zostanie wysłana pocztą tradycyjną. Mamy nadzieję, że ta możliwość będzie dużym udogodnieniem dla turystów oraz przewodników. Zachęcamy do korzystania z nowej platformy oraz prosimy zapoznać się z jej regulaminem.

(przygotował: Grzegorz Wroceński,  
Zespół Udostępniania BbPN)

# ZUMBA® FITNESS

## M-GOK W LIPSKU ZAPRASZA

od **września** w każdy **poniedziałek** o **godz. 18**  
w Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku!

*Zajęcia prowadzi instruktor ZUMBY*

**Elżbieta Łozowska - Żabicka.**

**Więcej informacji w MGOK!**

**Pierwsze zajęcia odbędą się 4 września!**



# Biebrzańskie Sianokosy bliżej niż myślisz...

9 września 2017 r. w Biebrzańskim Parku Narodowym (BbPN) odbędą się XVI Mistrzostwa Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody Biebrzańskie Sianokosy. W tym roku odbędą się w Szuszałewie, w pobliżu kładki turystycznej przy drodze nr 673 (droga Dąbrowa Białostocka – Lipsk), powiat sokólski, gmina Dąbrowa Białostocka. Współorganizatorem Sianokosów jest Gmina Dąbrowa Białostocka. Kosiarze z kraju i zagranicy stoczą walkę o tytuł Mistrza Świata w koszeniu cennych przyrodniczo, bagiennych łąk. To święto tych, którzy od stuleci kosząc biebrzańskie łąki sprzyjają przyrodniczemu bogactwu, w szczególności rzadkim gatunkom ptaków i roślinności. Impre-

za promuje czynną ochronę bagien, rolnictwo przyjazne przyrodzie, walory turystyczne i krajoznawcze Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz biznes oparty o działalność rolniczą zgodną z potrzebami ochrony przyrody. Dodatkową atrakcją będą stoiska edukacyjne, rękodzieło lokalnych artystów, wyroby producentów tradycyjnej, zdrowej żywności oraz występy zespołów folklorystycznych. **Zapraszamy, wstęp wolny!**

Biebrzańskie Sianokosy to okazja do przeżycia sportowych emocji w czasie wyjątkowych zawodów. Zawodnicy z całego świata będą kosić sześćdziesięciometrowy odcinek bagiennych łąk w jak najkrótszym czasie. Ocenie podlegać

będzie tempo, ale także i jakość koszenia. Wygrywają najsilniejsi i najsprawniejsi sprinterzy, bo o zwycięstwie zadecydują ułamki sekund. Odbędzie się również konkurs dla zawodników z gmin biebrzańskich „Wykosić wiedzę” dotyczący zagadnień związanych z ochroną biebrzańskich łąk. Wzorem lat ubiegłych dla osób, które rzadziej sięgają po kosę, ale chciałyby spróbować swoich sił w zawodach, odbędzie się konkurencja dla zaproszonych gości „O Dar Starosty Sokólskiego”.

Biebrzańskie Sianokosy to również święto rodzinne. Młodszych i starszych zapraszamy do stoiska edukacyjnego Biebrzańskiego Parku Narodowego. Nikt nie będzie się nudził, liczne gry, doświadczenia przyrodnicze, zabawy, konkursy i niespodzianki wciągną wszystkich.

Pierwsze Biebrzańskie Sianokosy odbyły się w 1999 roku z inicjatywy WWF, we współpracy z Towarzystwem Biebrzańskim oraz Biebrzańskim Parkiem Narodowym. W tym roku organizowane są wspólnie z Gminą Dąbrowa Białostocka. Z uwagi na to, że 2017 został ogłoszony „Rokiem Górnej Biebrzy” tegoroczne Mistrzostwa odbędą się w Szuszałewie.

Serdecznie zapraszamy! Gwarantujemy: bliskie spotkania z tradycją sianokosów, dawkę wiedzy ekologicznej, sportowe emocje, ciekawą oprawę muzyczną, niezapomniane wspomnienia, zapach trawy, turzyc i ziół, świst kos na tle przepięknej biebrzańskiej przyrody.

**Zawody odbędą się w Szuszałewie**, w okolicy kładki turystycznej przy drodze nr 673 (droga Dąbrowa Białostocka – Lipsk), powiat sokólski, gmina Dąbrowa Białostocka. Początek Mistrzostw o **godz. 10:00**. Przewidywane zakończenie ok. godz. 16.00. Rejestracja zawodników rozpocznie się o godz. 8:30.

**Uczestnictwo w zawodach** należy zgłosić pisemnie na zgłoszeniu, którego wzór stanowi **załącznik nr 1** do regulaminu (karta zgłoszenia drużyny dwuosobowej) - w terminie **do 11 sierpnia 2017 r.** na adres: Biebrzański Park Narodowy, 19-110 Goniądz, Osowiec-Twierdza 8, lub na e-mail: [sianokosy@biebrza.org.pl](mailto:sianokosy@biebrza.org.pl)

Kontakt: Beata Głębocka – Dział Edukacji Biebrzańskiego Parku Narodowego, tel.(85) 738 30 09, lub e-mail: [sianokoy@biebrza.org.pl](mailto:sianokoy@biebrza.org.pl)



Biebrzański Park Narodowy  
w trasce o biegu i łodzi

XVI Mistrzostwa Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody

# Biebrzańskie Sianokosy

9 września 2017 r.  
godz. 10:00  
rejestracja zawodników od godz. 8:30

Szuszałewo – okolice kładki turystycznej przy drodze nr 673 (droga Dąbrowa Białostocka – Lipsk).  
Początek Mistrzostw o godz. 10:00. Przewidywane zakończenie ok. godz. 16:00.

Dodatkową atrakcją będą stoiska edukacyjne, rękodzieło lokalnych artystów, wyroby producentów tradycyjnej, zdrowej żywności oraz występy zespołów folklorystycznych.

Zapraszamy, wstęp wolny!

Przyjmowanie zgłoszeń uczestnictwa w zawodach:  
Beata Głębocka, Dział Edukacji BbPN,  
adres mailowy: [sianokosy@biebrza.org.pl](mailto:sianokosy@biebrza.org.pl),  
telefon: (085) 738 30 09

Organizatorzy: Biebrzański Park Narodowy, Gmina Dąbrowa Białostocka, Miasto Lipsk, Starostwo Powiatowe w Sokółce

Sponsor nagród: TVP3 Białystok, Isokoika.eu

Patronat medialny: Polskie Radio Białystok

Biebrzańskie Sianokosy współfinansowane są z projektu: Interreg Lietuva-Polska Europejski Fundusz Regionalny

## Integrujemy się po raz drugi. Wspólna zabawa, ale i edukacja

Dokładnie rok temu, w dniach 13-15 sierpnia 2016, odbyła się pierwsza Świąteczna Integracja Sąsiedzka z udziałem Dąbrowy Białostockiej i Lipska nad Biebrzą, pod hasłem „Podejdz no, do rzeki”.

Pomysł zintegrowania mieszkańców miast, oddzielonych naturalną granicą Biebrzy, w tym roku poszerzył formułę i do święta dołączył Biebrzański Park Narodowy. Przy współudziale Miast Lipsk i Dąbrowa Białostocka, BbPN stał się współorganizatorem imprezy „Dzień Ochrony Środowiska w Biebrzańskim Parku Narodowym – Świąteczna Integracja Sąsiedzka Dąbrowa Białostocka – Lipsk”.

Powitania gości oraz mieszkańców Gmin dokonali: Burmistrz Lipska - Lech Łepicki, Burmistrz Dąbrowy Białostockiej - Romuald Gromadzki, Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego - Andrzej Grygoruk, Bogdan Browarski - koordynator projektu „Dziedzictwo przyrody motorem rozwoju turystyki omiotologicznej w regionie Dzukii i dolinie Biebrzy” oraz Vincas Plikaitis z Kalvarija na Litwie.

Burmistrzowie odnieśli się do bardzo dobrej współpracy pomiędzy gminami, życzyli



wszystkim przybyłym dobrej zabawy i wspaniałego nastroju podczas święta integracji. Integracja po sąsiedzku została w tym roku połączona z edukacją. Była okazją do popularyzacji folkloru regionu i rękodzieła twórców ludowych, prezentacji zespołów regionalnych, degustacji produktów lokalnych oraz działań edukacyjnych, promujących ochronę przyrody. Jednym słowem, moc ludowych atrakcji i moc wiedzy o przyrodzie.

„Naszym celem jest integracja mieszkańców z przyrodą”, powiedział dyr. BbPN, pan Andrzej Grygoruk.



Program obchodów Dnia Ochrony Środowiska i Integracji Sąsiedzkiej miał charakter interdyscyplinarnej, łączył w sobie wiele form. Po krótkiej części oficjalnej niedzielna impreza integracyjną rozpoczął w sali kinowej M-GOK pokaz filmu „W trojce o bagna”, a po seansie spotkanie z jego autorami - Bożeną i Janem Walencikami. Państwo Walencik odpowiadali na pytania widzów, opowiadali także o tajnikach reżyserowania znanego serialu dokumentalnego „Saga prastarej puszczy. Opowieść filmowa” oraz wydanego albumu o tym samym tytule. Równoległe do seansu filmowego i promocji albumu, na placu M-GOK, prezentowały się twórczynie ludowe w pokazach warsztatów pisania pisanek, robienia weselnych „gąsek”, kwiatów z bibuły, wycinanek. Zainteresowanie mieszkańców i gości rękodziełem ludowym udowodniła, że poprzez wspólną zabawę połączoną z warsztatami, folklor nie traci na atrakcyjności i

stale przyciąga odbiorców w różnym wieku. To także wspaniała okazja do zapoznania się poprzez stroje, pieśni, z historią i kulturą naszego regionu i innych narodów. Na niedzielnej integracji mieliśmy przyjemność gościć delegację z Litwy, z miasta Kalvarija. Mieszkańcy tego regionu zaprezentowali rękodzieła ludowe, a tamtejszy zespół Jungvala przedstawił publiczności lipskiej swój muzyczny repertuar. Mieliśmy przyjemność posłuchać także takie zespoły folklorystyczne jak: Dębina, Zespół Regionalny Lipsk, Zespół Śpiewaczy z Rakowicz. Umilał nam czas również Zespół AD Rem z Dąbrowy Białostockiej oraz Oleg Kobzar przy akompaniowaniu gitary.

Stanowisko Biebrzańskiego Parku Narodowego przygotowało wiele edukacyjnych atrakcji dla młodszych i starszych miłośników przyrody. Były zagadki przyrodnicze, tablice edukacyjne, warsztaty garncarskie, liczne konkursy z nagrodami. Dzień ten stanowił wyjątkową okazję do pogłębienia wiedzy o ptakach. Prelekcję na temat rozpoznawania ptaków poprowadził ornitolog, dr Michał Skakuj, jednocześnie znany rysownik ptaków. Po swoim wykładzie zaprosił uczestników na warsztaty rysowania ptaków, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Integracja przyciągnęła mieszkańców ale również lokalnych przedsiębiorców ze swoimi produktami. Wzdłuż i w szersz placu M-GOK ustawiono stragany z szerokim asortymentem. Były stoiska piekarnicze, sprzedawano miody i produkty pszczele, sery, nalewki zdrowotne, rośliny, zioła, pamiątki z drewna, rękodzieła ludowe. Liczną repre-



zentację, z „piłkarzykami” i planszami do interaktywnej zabawy, miały pełniące funkcję informacyjno-popularyzatorską, stoiska British Tabacco.

Nieodłącznym elementem oferty święta lokalnego są punkty gastronomiczne, tak było i w Lipsku, grochówka dla wszystkich przygotowana przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych z Augustowa.

Pokaz tańca z ogniem w wykonaniu grupy Chupakabra oraz pokaz filmów na świeżym powietrzu zakończył „Dzień Ochrony Środowiska w Biebrzańskim Parku Narodowym – Świąteczna Integracja Sąsiedzka Dąbrowa Białostocka – Lipsk”.

*Serdecznie dziękujemy za wspólną zabawę.*





## Podziękowanie

Ośrodki kultury w Lipsku i Dąbrowie Biał. oraz Biebrzański Park Narodowy pragną złożyć podziękowania wszystkim osobom, które w sposób szczególny zaangażowały się w zorganizowanie imprezy: „Świąteczna Integracja Sąsiedzka – Dąbrowa Białostocka, Lipsk” i „Dzień ochrony środowiska w BPN”, która odbyła się 13 sierpnia br. na placu przy M-GOK w Lipsku.

Nasze podziękowania kierujemy do:

- młodych wolontariuszy - harcerzy lipskiej drużyny i grupy wolontariackiej z ZSS w Lipsku;
- strażaków lipskiej OSP;
- funkcjonariuszy Policji;
- członków zespołów artystycznych z Kalwarii na Litwie, Dąbrowy Biał., Rakowicz, Różanogostoku i Lipska;
- lipskich twórców ludowych oraz twórców zrzeszonych w Dąbrowskim Stowarzyszeniu Produktu Lokalnego;
- wystawców zaproszonych przez BPN;
- członków Towarzystwa Przyjaciół Lipska;
- p. Kamila Drapczuka;

Za okazaną nam pomoc i wspólne działanie – Serdecznie dziękujemy!

Organizatorzy

## Nie mówimy żegnaj, lecz „Do widzenia!”

15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, pożegnaliśmy naszego drogiego Księdza Proboszcza Jerzego Lubaka, który po 20 latach posługi w naszej parafii odszedł na zasłużoną emeryturę.



Na poszczególnych Mszach Św. podziękowania za posługę składali: Burmistrz Lipska, radni rady Miejskiej, Dyrekcja ZSS z rodzicami, delegacja 6. LDHSG „Żubry”, członkowie Rady Parafialnej i wspólnot działających przy naszej parafii, pracownicy kościelni, szafarze, ministranci, schola, chór kościelny i Zespół Regionalny „Lipsk” organizacje pozarządowe oraz lipscy parafianie.

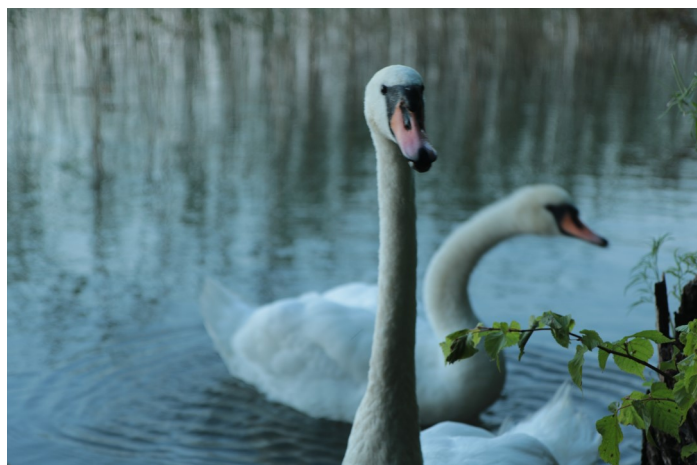
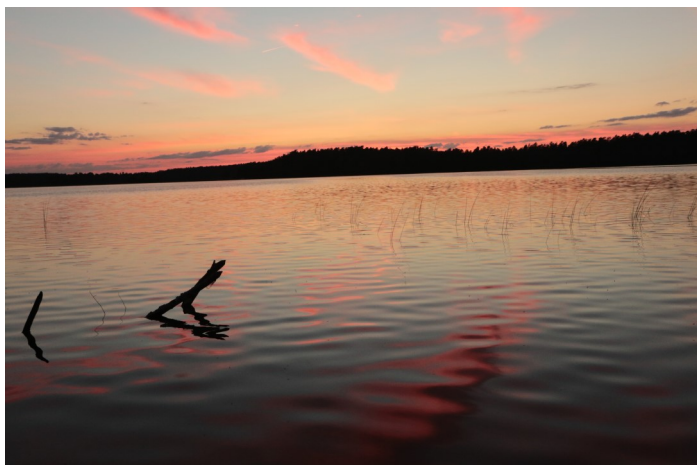


Wszyscy podkreślaliśmy, że nie żegnamy Księdza Proboszcza, bo w przestrzeniach duchowych nie ma rozstań ani pożegnań, na zawsze pozostanie w naszych sercach, łzy i kwiaty są tylko dowodem miłości i wdzięczności. Z serca dziękowaliśmy Bogu za wspólny czas z naszym kapłanem, który był nam dany.

W serdecznych słowach składaliśmy swemu proboszczowi życzenia nieustającej wielkiej wiary, dużo siły, wytrwałości i zdrowia na wiele dalszych lat życia. Zapewniliśmy także o modlitwie, którą za niego będziemy zanosić do naszego Stwórcy za pośrednictwem Pani Anielskiej z naszego kościoła.

Parafianie

## Wakacje w obiektywie FotoClubu Lipsk!



(foto Iza i Jarek Wróbel)

### Poezja jest drugą twarzą duszy - kącik poetycki Echa Lipska

\*\*\*

Stary dąb pogubił liście.  
Cały trzęsie się. Wiatr gwizdże.  
Chciałby jeszcze raz zaszumieć,  
Czy ktoś może go zrozumieć?  
Zanim padnie z głośnym trzaskiem,  
Chce zapuścić liście brzaskiem.  
Teraz boi się że może,  
Mała burza go położyć  
Na około tyle lasu,  
On był dumny swego czasu.  
Wszystkie drzewa to spotyka,  
Bo jest człowiek, potem znika.

**K. Fiedorowicz**

### Aniebskie głosy!

Do Świątyni w Lipsku weszłam.  
Modlitwy, pacierz odmówiłam.  
Bogu niski pokłon złożyłam,  
Z wrażenia uniosłam głowę do góry  
Usłyszałam śpiewy z chóru.  
Śpiewy z serca płynące  
Niczym na niebie słońce  
Piękna gra na klawiaturze  
Bas, baryton, alt, sopran, tenor  
Cudowny śpiew w kościelnym chórze.

**M. Szydłowska, 8.07.2017 r.**



*Echo Lipska*

**Wydawca:** Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku  
ul. Rynek 23, 16-316 Lipsk, woj. podlaskie, [www.kulturalipsk.pl](http://www.kulturalipsk.pl),  
e-mail: [mgok@lipsk.pl](mailto:mgok@lipsk.pl), tel. 87 64 23 586.

**Zespół redakcyjny:** Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Izabela Wróbel  
**Skład komputerowy:** M-GOK w Lipsku.